

Sygn. akt VIII C 349/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 14 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w B.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.962 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 78,23 zł (siedemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:

a) od powoda 227,19 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych dziewięćnaście groszy),

b) od pozwanego 145,25 zł (sto czterdzieści pięć złotych dwadzieścia pięć groszy),

tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 349/20

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2020 roku powód (...) spółka z o.o. w B. wytoczył przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. powództwo o zasądzenie kwoty 28.176,84 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wyjaśnił, że w dniu 6 czerwca 2018 roku w kolizji drogowej uszkodzony został samochód marki F. (...) o nr rej. (...) należący do P. J.. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Poszkodowana wynajęła od powoda samochód zastępczy na okres od dnia 7 czerwca 2018 r. do dnia 7 września 2018 roku, czyli przez 92 dni. Koszt najmu wyniósł 28.176,84 zł przy stawce 249 zł netto/306,27 zł brutto na dzień. Najem pojazdu trwał do czasu wypłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd. W dniu 7 września 2018 r. powód zawarł z poszkodowaną umowę przelewu wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Tego samego dnia powód elektronicznie zgłosił pozwanemu swoje roszczenie. Decyzją z dnia 24 września 2018 r. pozwany odmówił zwrotu kosztów najmu argumentując, że poszkodowana podjęła działania zwiększające rozmiar szkody, a jej samochód nie został unieruchomiony na skutek zdarzenia z 6 czerwca 2018 r. Pismem z dnia 15 października 2018 r. powód odwołał się od tej decyzji. Powód żąda zapłaty dochodzonej pozwem kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r., czyli od dnia wymagalności wskazanej w fakturze VAT.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że poszkodowanej została zaproponowana organizacja najmu pojazdu zastępczego, a podczas telefonicznej rozmowy poinformowano poszkodowaną o maksymalnej stawce akceptowanej przez powoda w przypadku samodzielnej organizacji wynajmu pojazdu zastępczego, wynoszącej 89 zł netto. Poszkodowana ponownie została poinformowana o możliwości zorganizowania przez pozwanego najmu pojazdu zastępczego przy okazji przesłania w dniu 11 czerwca 2018 r. informacji o zarejestrowaniu szkody. Po raz kolejny poszkodowana została poinformowana o zasadach najmu pojazdu zastępczego podczas oględzin uszkodzonego pojazdu. Poszkodowana zwlekała z okazaniem uszkodzonego pojazdu, aż 22 dni. Kalkulacja naprawy pojazdu została sporządzona i wysłana do poszkodowanej w dniu oględzin. Tego dnia strona pozwana wezwała poszkodowaną do przedstawienia aktu własności pojazdu. Prośba została ponowiona w wiadomościach przesyłanych pocztą elektroniczną w dniach 9 lipca 2018 r., 27 lipca 2018 r., 3 sierpnia 2018 r., 14 sierpnia 2018 r., 22 sierpnia 2018 r., 31 sierpnia 2018 r. i 3 września 2018 r. Po uzupełnieniu przez poszkodowaną brakującego dokumentu odszkodowanie zostało wypłacone w dniu 6 września 2018 r. Dodatkowo pozwany zakwestionował celowość najmu pojazdu zastępczego, gdyż po kolizji dowód rejestracyjny nie został zatrzymany przez policję, w dniu oględzin, czyli 28 czerwca 2018 r. przebieg auta wyniósł 411.125 km, a w dacie badania technicznego w dniu 18 września 2018 r. pojazd przejechał o 2.395 km więcej. W ocenie pozwanego świadczy to o możliwości korzystania przez poszkodowaną z samochodu F. (...) również bezpośrednio po kolizji.

(odpowiedź na pozew k. 32- 35)

W toku dalszego trwania procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe powoda k. 61- 67, k. 84- 88, protokół rozprawy k. 243- 244)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 marca 2016 r. P. K. sprzedał A. J. samochód marki F. (...) o nr rej. (...).

(faktura VAT k. 237)

W dniu 6 czerwca 2018 roku w kolizji drogowej uszkodzony został samochód marki F. (...) o nr rej. (...) należący do P. J.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka P. J. k. 94, okoliczności bezsporne)

W dniu 6 czerwca 2018 r. P. J. zgłosiła szkodę pozwanemu telefonicznie. W trakcie rozmowy pracownik strony pozwanej zapytał, czy poszkodowana chciałaby naprawić swój pojazd bezgotówkowo w jednym z warsztatów partnerskich, wówczas otrzymałaby również samochód zastępczy. P. J. poinformowała, że jest zainteresowana takim sposobem likwidacji szkody oraz podała miejsce, skąd można zabrać auto do naprawy. Kiedy poszkodowana powróciła do tematu samochodu zastępczego, pracownik pozwanego poinformował, że w tej sprawie tego samego lub następnego dnia skontaktuje się z nią inna osoba, która zajmie się kompleksowo naprawą uszkodzonego pojazdu oraz wynajmem pojazdu zastępczego. Następnego dnia zadzwoniła do P. J. kobieta, która zapytała, czy poszkodowana ma pojazd zastępczy. Kiedy poszkodowana odpowiedziała, że korzysta już z pojazdu zastępczego, pracownik pozwanego nie poruszała więcej kwestii związanych z pojazdem zastępczym.

(zeznania świadka P. J. k. 94, nagranie zgłoszenia szkody na płycie CD załączonej do odpowiedzi na pozew)

W dniu 7 czerwca 2018 r. P. J. podpisała z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki T. (...). Stawka dobową za najem została ustalona na kwotę 249 zł netto za dobę. Zgodnie z umową najemca nie był zobowiązany do uiszczenia kaucji za pojazd, zabezpieczenia umowy najmu kartą kredytową, zniesiono udział własny w szkodzie i

limit kilometrów, nie naliczono też opłat za podstawienie pojazdu. P. J. oświadczyła, że samochód zastępczy będzie wykorzystywała do dojazdów do pracy, dojazdów do placówek medycznych i wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

(umowa najmu pojazdu k. 71, oświadczenie poszkodowanej k. 10, zeznania świadka P. J. k. 94)

Dokumentem datowanym na dzień 8 czerwca 2018 r. P. J. podpisała z powodem aneks do umowy, zgodnie z którym strony wskazały, że zawarły umowę na czas określony do wypłaty odszkodowania z przedłużeniem na czas niezwłocznej naprawy samochodu w przypadku szkody częściowej albo na czas niezwłocznego nabycia innego pojazdu w przypadku szkody całkowitej. W przypadku zakończenia umowy najmu przed tym terminem wynajmujący zastrzegł sobie prawo do naliczenia kary umownej w kwocie 10.000 zł.

(aneks do umowy najmu k. 72)

W dniu 28 czerwca 2018 r. przeprowadzono oględziny samochodu F. (...) o nr rej. (...). P. J. potwierdziła podpisem zapoznanie się z informacją o możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego przez pozwanego i jego zasadach, a także o stawkach za najem pojazdu z kilku segmentów.

(część (...) dla klienta k. 44)

Pismem z dnia 2 lipca 2018 r. pozwany poinformował poszkodowaną, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, w związku z czym wysokość odszkodowania w kwocie 4.400 zł stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed i po szkodzie. Pozwany poprosił o niezwłoczne dostarczenie numeru rachunku bankowego oraz dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu, gdyż w dowodzie rejestracyjnym widnieje inna osoba.

(pismo k. 46)

W dniu 4 lipca 2018 r. P. J. w wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną wskazała pozwanemu nr rachunku bankowego, na który powinna nastąpić wypłata odszkodowania. Do wiadomości poszkodowana załączyła fakturę.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 235)

Wiadomością przesłaną w dniu 9 lipca 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany powtórzył prośbę o przesłanie dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu, gdyż w dowodzie rejestracyjnym widnieje inna osoba, a niewystarczająca jest jedynie faktura dotycząca nabycia pojazdu przez poszkodowaną, ponieważ konieczne jest przedstawienie dokumentacji potwierdzającej ciągłość nabywania pojazdu od osoby widniejącej w dowodzie rejestracyjnym auta.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 48)

W wiadomości przesłanej w dniu 27 lipca 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany powtórzył prośbę o przesłanie dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu z identycznym uzasadnieniem jak w wiadomości przesłanej za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 9 lipca 2018 r.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 49)

Wiadomością przesłaną w dniu 3 sierpnia 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poprosił o przesłanie dyspozycji płatności właściciela pojazdu firmy (...).

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 50)

W wiadomości przesłanej w dniu 14 sierpnia 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poprosił o przesłanie dowodu rejestracyjnego pojazdu przerejestrowanego na poszkodowaną, gdyż nie jest wystarczające przesłanie faktury zakupu przez poszkodowaną.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 51)

Pismem z dnia 22 sierpnia 2018 r. pozwany poinformował poszkodowaną o zawieszeniu szkody komunikacyjnej z uwagi na brak dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu tj. kopii dowodu rejestracyjnego, z którego wynika, że poszkodowana jest jego właścicielem.

(pismo k. 42)

W wiadomości przesłanej tego samego dnia za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poinformował, że przesłany przez poszkodowaną dokument jest wydrukiem, brakuje na nim podpisów i pieczęci, potwierdzających nabycie przez pokrzywdzoną auta. W związku z tym pozwany poprosiło dostarczenie dowodu rejestracyjnego, w którym pokrzywdzona figuruje jako właściciel samochodu.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 53)

Wiadomością przesłaną w dniu 31 sierpnia 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poprosił o uzupełnienie załączonego dokumentu o wskazanie nr rachunku bankowego i odesłanie go z powrotem.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 54)

Powyższa prośba została ponowiona w wiadomości przesłanej w dniu 3 września 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej.

(wiadomość przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej k. 55)

Pismem z dnia 5 września 2018 r. pozwany poinformował P. J. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 4.400 zł w związku ze stwierdzoną szkodą całkowitą w pojeździe F. (...) o nr rej. (...).

(pismo k. 70)

W dniu 7 września 2018 r. powód wystawił fakturę VAT (...) na kwotę 28.176,84 zł za najem samochodu zastępczego T. (...) przez okres 92 dni. Jako termin płatności wskazano 7 października 2018 r.

(faktura VAT k. 9)

Tego samego dnia P. J. zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanego w związku ze szkodą z dnia 6 czerwca 2018r. w samochodzie F. (...) o nr rej. (...) z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

(umowy cesji wierzytelności k. 11)

Również w dniu 7 września 2018 r. powód za pośrednictwem poczty elektronicznej zgłosił pozwanemu swoje roszczenie.

(wydruk wiadomości z poczty elektronicznej k. 12- 13)

Pismem z dnia 24 września 2018 r. pozwany poinformował o braku podstaw do wypłaty odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego z uwagi na to, że poszkodowana podjęła działania zwiększające rozmiar szkody, a jej samochód nie został unieruchomiony na skutek zdarzenia z 6 czerwca 2018 r.

(pismo k. 14)

Pismem z dnia 15 października 2018 r. powód odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej uzasadnienie. W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko dodając, że w przypadku stwierdzenia szkody całkowitej poszkodowany powinien kupić inny pojazd zamiast wynajmować, co doprowadziło do tego, że przy wartości

pojazdu uszkodzonego 7.200 zł powód domaga się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie ponad 28.000 zł.

(pismo k. 15, odpowiedź pozwanego k. 16)

Pismem z dnia 6 czerwca 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 28.176,84 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wezwanie zostało doręczone w dniu 14 czerwca 2019 r.

(wezwanie k. 18, potwierdzenie odbioru k. 19)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

F. (...) o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 6 czerwca 2018 r. był pojazdem jezdnym, ale z uwagi na uszkodzenie przednich prawych drzwi powodujących wystawanie ostrych krawędzi poza obrys auta, nie powinien poruszać się po drogach publicznych. Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wyniósł 42 dni. Dobowe stawki najmu samochodu klasy uszkodzonego w okresie czerwiec- wrzesień 2018 r. kształtowały się od 69 zł do 212 zł netto za dobę oraz od 85 zł do 261 zł brutto za dobę.

(pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 106- 112, uzupełniająca pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 158- 159)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Ponadto Sąd oparł swoje ustalenia na opinii biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej, zarówno pierwszą pisemną, jak i dwie pozostałe uzupełniające, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Opinie biegłego sądowego M. S. w pełni odnosiły się do zagadnień będących ich przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinie zostały sporządzone w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego z zakresu techniki samochodowej zagadnień będących ich przedmiotem. Wydając opinie biegły sądowy M. S. uwzględnił dokumenty załączone do akt sprawy, w tym stanowiące akta szkody. Strona powodowa kwestionowała opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej w części, w której biegły podważył zasadność najmu pojazdu zastępczego w okresie od 2 lipca 2018 r. do 22 sierpnia 2018 r., podnosząc, że dla ustalenia właściciela F. (...) o nr rej. (...) wystarczające było przedstawienie dowodu rejestracyjnego. Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić, gdyż w dowodzie rejestracyjnym uszkodzonego pojazdu figurował nadal jego poprzedni właściciel, P. K., który w dniu 7 marca 2016 r. sprzedał przedmiotowy pojazd A. J., czyli bratu poszkodowanej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kwestia ustalenia podmiotu uprawnionego jest kluczowa dla wypłaty ustalonego odszkodowania.

Na rozprawie w dniu 20 października 2022 r. na podstawie art. 235² § 1 pkt. 5 kpc Sąd pominął wniosek pełnomocnika powoda, sformułowany w jego piśmie z dnia 18 lutego 2022 r. o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego M. S., gdyż wskazane okoliczności były już przedmiotem odpowiedzi zawartej w drugiej uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Biegły M. S. wyraźnie wskazał, że z powodu braku dokumentów potwierdzających odczytanie przez P. J. próśb o dostarczenie dokumentu potwierdzającego kto jest właścicielem pojazdu, nie jest w stanie wskazać dat, kiedy wiadomości przesłane przez pozwanego dotarły do poszkodowanej. W związku z tym powyższa okoliczność skuteczności oraz daty doręczenia wniosków pozwanego o dostarczenie dokumentu potwierdzającego kto jest właścicielem pojazdu, nie należała do sfery wiedzy specjalnej biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, natomiast stała się przedmiotem, o czym w dalszej części uzasadnienia, oceny dokonanej przez Sąd.

Oceniając zeznania P. J. Sąd nie dał im wiary, w części, w której poszkodowana próbowała przedstawić przebieg wydarzeń w taki sposób, że wszelkie prośby ze strony zakładu ubezpieczeń o przedstawienie dokumentu potwierdzającego kto jest właścicielem pojazdu F. (...) o nr rej. (...), były bezzasadne. W ocenie Sądu P. J. zamierzała w ten sposób odwrócić uwagę od swojej roli w przedłużeniu okresu najmu pojazdu zastępczego, aby uniknąć ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec wynajmującego. Relacja P. J. jest w tym zakresie sprzeczna z okolicznością figurowania w dowodzie rejestracyjnym samochodu F. (...) o nr rej. (...) jego poprzedniego właściciela, a także sprzeczna z treścią kierowanych przez zakład ubezpieczeń wezwań.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne tylko w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 6 czerwca 2018 roku, w wyniku którego samochód marki F. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Natomiast pozwany zakwestionował celowość najmu pojazdu zastępczego, powołując się na to, że po kolizji dowód rejestracyjny nie został zatrzymany przez policję. Powyższe twierdzenie strony pozwanej stoi w sprzeczności z wnioskami opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, z których wynika wprost, że F. (...) o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 6 czerwca 2018 r. był co prawda pojazdem jezdny, ale z uwagi na uszkodzenie przednich prawych drzwi powodujących wystawanie ostrych krawędzi poza obrys auta, samochód nie powinien poruszać się po drogach publicznych. Poza tym strona pozwana wskazała na różnicę w zarejestrowanym przebiegu samochodu F. (...), który w dniu oględzin, czyli 28 czerwca 2018 r., wynosił 411.125 km, a w dacie badania technicznego, które miało miejsce w dniu 18 września 2018 r., wyniósł 413.250 km. Zdaniem pozwanego trudno założyć, aby pojazd uszkodzonym mógł przejechać 2.395 km w ciągu kilku dni od wypłaty odszkodowania, co uzasadnia twierdzenie o braku jego unieruchomienia na skutek kolizji z dnia 6 czerwca 2018 r. W ocenie pozwanego świadczy to o możliwości korzystania przez uszkodzoną z samochodu F. (...) bez względu na szkodę, do której doszło w dniu 6 czerwca 2018 r. W piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2020 r. pełnomocnik powoda wskazał, że po naprawie auta uszkodzona wyjechała na krótko za granicę, co tłumaczy większy przebieg pojazdu. Powyższą okoliczność potwierdziła P. J. w swoich zeznaniach na rozprawie w dniu 7 grudnia 2020 r., a brak podstaw, aby podważać wiarygodność zeznań świadka w tym zakresie.

Pozwany kwestionował również okres najmu pojazdu oraz wysokość stawki dobowej za najem, którą pozwany określił na kwotę 89 zł netto. W ocenie pozwanego stawka zastosowana przez wynajmującego była zawyżona, pozwany zwrócił ponadto uwagę na możliwość skorzystania przez uszkodzoną z wynajmu oferowanego przez ubezpieczyciela.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla uszkodzonego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje uszkodzowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to uszkodzony decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb uszkodzonego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez uszkodzonego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciężącego na uszkodzonym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować uszkodzowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez uszkodzonego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej uszkodzowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze

względem na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. Wracając do okoliczności przedmiotowej sprawy należy przypomnieć, że podczas telefonicznego zgłoszenia szkody w dniu 6 czerwca 2018 r. pracownik strony pozwanej zapytał, czy poszkodowana chciałaby naprawić swój pojazd bezgotówkowo w jednym z warsztatów partnerskich, wówczas otrzymałaby również samochód zastępczy. Kiedy poszkodowana wyraziła chęć wynajęcia samochodu zastępczego, pracownik pozwanego poinformował, że w tej sprawie tego samego lub następnego dnia skontaktuje się z nią inna osoba. Faktycznie następnego dnia do P. J. zadzwoniła pracownica pozwanego, która kiedy dowiedziała się, że poszkodowana korzysta już z pojazdu zastępczego, nie poruszała więcej kwestii z tym związanych. Tymczasem od osoby reprezentującej stronę pozwaną należy wymagać dowiedzenia się od kogo, za jaką stawkę dobową, na jaki okres i na jakich warunkach, poszkodowana wynajmuje pojazd zastępczy. Ponadto pracownik pozwanego powinien poinformować poszkodowaną o warunkach najmu pojazdu zastępczego jakie gwarantuje zakład ubezpieczeń, w tym przede wszystkim o aprobowanej przez pozwanego stawce najmu. Z relacji P. J. wynika, że pracownica pozwanego była zainteresowana tylko tym, czy poszkodowana wynajmuje już pojazd zastępczy.

Wobec tego należy przyjąć, że dopiero w dniu oględzin uszkodzonego pojazdu, czyli 28 czerwca 2018 r., przedstawiono P. J. dalsze informacje o najmie pojazdu zastępczego przez zakład ubezpieczeń. Co prawda do odpowiedzi na pozew strona pozwana załączyła dokument znajdujący się na karcie 41, jednak brak jest dowodu, że stanowił on załącznik do pisma potwierdzającego przyjęcie zgłoszenia szkody. Gdyby nawet przyjąć, że strona pozwana razem z pismem z dnia 11 czerwca 2018 r. przedstawiła poszkodowanej informacje zawarte w dokumencie znajdującym się na karcie 41 akt sprawy, to mimo to nie zmieniliby to oceny Sądu co do zasadności najmu samochodu zastępczego od powoda. Wynika to z tego, że informacje podane w powołanym dokumencie ograniczają się wyłącznie do przedstawienia podstawowych zasad najmu pojazdu zastępczego oraz wskazania stawek czynszu aprobowanych przez zakład ubezpieczeń. Wobec tego powstaje pytanie, jak poszkodowana, która miała zostać poinformowana o zasadach najmu pojazdu zastępczego, mogłaby porównać która opcja jest dla niej korzystniejsza. Tym bardziej, że zawarta w dniu 7 czerwca 2018 r. z powodem umowa najmu pojazdu zastępczego marki T. (...) zapewniała należytą ochronę interesów poszkodowanej, gdyż najemca nie był zobowiązany do uiszczenia kaucji za pojazd, czy też zabezpieczenia umowy najmu kartą kredytową, ponadto zniesiono udział własny w szkodzie i limit kilometrów, nie naliczono też opłat za podstawienie pojazdu.

W związku z tym w ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należy uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były co do zasady celowe i ekonomicznie uzasadnione. Powyższe implikuje konstatację, iż poszkodowanej nie można zarzucić braku współdziałania z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, do czego obligowała ją treść art. 354 § 2 k.c.

Pomiędzy stronami istniał też spór co do wysokości stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego, gdyż powód określił ją na kwotę 306,27 zł brutto za dobę, a pozwany na kwotę 89 zł netto za dobę. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego M. S., który po dokonaniu analizy ofert najmu pojazdów zastępczych wskazał, że dobowe stawki najmu samochodu klasy uszkodzonego w okresie czerwiec- wrzesień 2018 r. kształtowały się od 85 zł do 261 zł brutto za dobę. Opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej również w tym zakresie była pełna, jasna i logiczna. Wypada do tego dodać, że poszkodowana nie poczyniła rozeznania co do dostępności i stawek wynajmu pojazdów na lokalnym rynku, dlatego też działanie poszkodowanej w tym zakresie uważa się za nieuzasadnione i zmierzające do powiększenia rozmiarów szkody. Wobec tego Sąd przyjął maksymalną stawkę najmu wskazaną przez biegłego sądowego tj. 261 zł brutto za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu.

Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wyniósł 42 dni. P. J. wynajęła pojazd zastępczy w dniu 7 czerwca 2018 r. i tego samego dnia zgłosiła szkodę. Oględziny pojazdu nastąpiły dopiero 28 czerwca 2018 r., czyli po upływie 21 dni od zgłoszenia szkody. W ocenie Sądu powyższy okres 21 dni należy uznać za uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego, gdyż dokonanie oględzin uszkodzonego samochodu dopiero w dniu 28 czerwca 2018 r. odbyło się nie z przyczyn zawinionych przez poszkodowaną. P. J. zeznała, że najpierw proponowane przez nią terminy nie pasowały rzeczoznawcy, następnie poszkodowana wyjeżdżała na szkolenie związane z jej zatrudnieniem, po czym ponownie rzeczoznawca nie mógł dokonać oględzin pojazdu. Zdaniem Sądu to na pozwanym, będącym zakładem ubezpieczeniowym, spoczywa obowiązek takiej organizacji likwidacji szkody, aby przeprowadzić to postępowanie w sposób jak najszybszy. Skoro rzeczoznawca zatrudniony przez pozwanego do oględzin uszkodzonego pojazdu, nie mógł wygospodarować czasu potrzebnego na dokonanie tej czynności, to z pewnością nie może to stanowić okoliczności przemawiającej za brakiem współpracy ze strony poszkodowanej w likwidacji szkody. Z notatki służbowej likwidatora technicznego wynika, że w dniu 11 czerwca 2018 r. w rozmowie telefonicznej ustalili, iż poszkodowana do 17 czerwca 2018 r. przebywa poza miejscem zamieszkania, a oględziny będą możliwe od 18 czerwca 2018 r. Jednak nie ulega wątpliwości, że P. J. mogła opuścić na kilka dni miejsce swojego zamieszkania w związku z wyjazdem służbowym. Dlatego też okres najmu pojazdu zastępczego od momentu jego wypożyczenia do czasu oględzin uszkodzonego pojazdu Sąd uznał za uzasadniony. Podobnie należało ocenić kolejne 4 dni, jakie upłynęły do momentu poinformowania poszkodowanej o wysokości odszkodowania, co nastąpiło w dniu 2 lipca 2018 r. Natomiast zupełnie odmiennie należało potraktować kolejny okres oczekiwania przez stronę pozwaną na przedstawienie przez P. J. dowodu, że samochód F. (...) o nr rej. (...) stanowi jej własność. W tym miejscu należy wyjaśnić, że pojazd P. J. został najpierw nabyty przez jej brata, a dopiero później sprzedany poszkodowanej. Jednak powyższa okoliczność nie została odnotowana w dowodzie rejestracyjnym samochodu F. (...) o nr rej. (...), w którym nadal jako właściciel pojazdu widniał P. K.. Dlatego też strona pozwana zasadnie domagała się od P. J. przedstawienia dowodu, że jest właścicielem auta, z uszkodzeniem którego domaga się wypłaty odszkodowania. Pozwany wielokrotnie za pośrednictwem poczty elektronicznej zwracał się z taką prośbą do poszkodowanej. Można przypomnieć, że w dniu 2 lipca 2018 r. poza tym, że pozwany poinformował poszkodowaną, iż naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, poprosił również o niezwłoczne dostarczenie dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu, gdyż w dowodzie rejestracyjnym widnieje inna osoba. Wiadomością przesłaną w dniu 9 lipca 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany powtórzył prośbę o przesłanie takiego dokumentu, gdyż w dowodzie rejestracyjnym widnieje inna osoba, a niewystarczająca jest jedynie faktura dotycząca nabycia pojazdu przez poszkodowaną, ponieważ konieczne jest przedstawienie dokumentacji potwierdzającej ciągłość nabywania pojazdu od osoby widniejącej w dowodzie rejestracyjnym auta. Prośba została powtórzona w wiadomości przesłanej w dniu 27 lipca 2018 r. W kolejnej wiadomości przesłanej w dniu 3 sierpnia 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poprosił o przesłanie dyspozycji płatności właściciela pojazdu firmy (...). W wiadomości przesłanej w dniu 14 sierpnia 2018 r., również za pośrednictwem poczty elektronicznej, pozwany poprosił o przesłanie dowodu rejestracyjnego

pojazdu przerejestrowanego na poszkodowaną informując, że nie jest wystarczające przesłanie faktury zakupu przez poszkodowaną. Z uwagi na brak wystarczającej reakcji ze strony P. J., pozwany poinformował poszkodowaną w piśmie z dnia 22 sierpnia 2018 r. o zawieszeniu szkody komunikacyjnej z uwagi na brak dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu tj. kopii dowodu rejestracyjnego, z którego wynika, że poszkodowana jest jego właścicielem. W wiadomości przesłanej tego samego dnia za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poinformował, że przesłany przez poszkodowaną dokument jest wydrukiem, brakuje na nim podpisów i pieczęci, potwierdzających nabycie przez pokrzywdzoną auta. W związku z tym pozwany poprosił o dostarczenie dowodu rejestracyjnego, w którym pokrzywdzona figuruje jako właściciel samochodu.

Nie można się przy tym zgodzić z pełnomocnikiem powoda który podnosił, że strona pozwana nie udowodniła faktu doręczania poszkodowanej próśb o dostarczenie dokumentu potwierdzającego własność samochodu F. (...) o nr rej. (...). Pomiędzy pozwanym zakładem ubezpieczeniowym, a poszkodowaną istniała komunikacja za pomocą poczty elektronicznej. Wynika to z faktu przesyłania w ten sposób informacji zarówno przez poszkodowaną do zakładu ubezpieczeń, jak i w odwrotną stronę. W związku z tym, że obie strony godziły się i przyjęły taki sposób komunikacji nie ma znaczenia, czy i kiedy P. J. zapoznała się z wiadomościami przesłanymi pocztą elektroniczną przez pozwanego. Istotne jest to, że poszkodowana miała możliwość odczytania wiadomości wysłanych przez pozwanego w ten sposób. Na poparcie tego twierdzenia należy przywołać przepis art. 61 § 2 kc, zgodnie z treścią którego oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Ponieważ P. J., pomimo licznych próśb przedstawiła dokument potwierdzający, kto jest właścicielem pojazdu dopiero w dniu 22 sierpnia 2018 r., okres najmu pojazdu zastępczego do tego dnia, a liczonego od 2 lipca 2018 r., kiedy to pozwany poprosił o niezwłoczne dostarczenie powyższego dokumentu, gdyż w dowodzie rejestracyjnym widnieje inna osoba, Sąd uznał za niezasadny.

Natomiast okres najmu pojazdu zastępczego od dnia przesłania przez P. J. właściwego dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu do dnia wypłaty odszkodowania, co nastąpiło w dniu 6 września 2018 r., wynoszący 15 dni, należało uznać w całości za zasadny. Nie można w tym zakresie zgodzić się z zarzutami pełnomocnika pozwanego przedstawionymi w piśmie procesowym z dnia 26 kwietnia 2021 r., a mianowicie, że wypłata odszkodowania nastąpiła dopiero po upływie 15 dni od dostarczenia właściwego dokumentu potwierdzającego, kto jest właścicielem pojazdu z przyczyn leżących po stronie poszkodowanej, która pomimo wezwań nie dostarczyła nr rachunku bankowego w celu dokonania przelewu odszkodowania. Nie ulega wątpliwości, że wiadomością przesłaną w dniu 31 sierpnia 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej pozwany poprosił poszkodowaną o uzupełnienie załączonego dokumentu o wskazanie nr rachunku bankowego i odesłanie go z powrotem. Powyższa prośba została ponowiona w wiadomości przesłanej w dniu 3 września 2018 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej. Jednak P. J. już wcześniej, bo w wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną w dniu 4 lipca 2018 r., wskazała pozwanemu nr rachunku bankowego, na który powinna nastąpić wypłata odszkodowania, o czym przypomniała w swojej wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną w dniu 1 września 2018 r. Identycznie Sąd ocenił kolejny, ostatni już dzień, w którym poszkodowana zdała wynajmowany samochód.

Łącznie uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego przez P. J. wyniósł 42 dni. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.962 zł (42 dni*261 zł) tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 817 k.c. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być

spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W dniu 7 września 2018 r. powód za pośrednictwem poczty elektronicznej zgłosił pozwanemu roszczenie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego dla P. J.. Pismem z dnia 24 września 2018 r. pozwany poinformował o braku podstaw do wypłaty odszkodowania z tego tytułu. Powód żądał zapłaty dochodzonej pozwem kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 października 2018 r., czyli od dnia wymagalności wskazanej w fakturze VAT. Skoro strona pozwana już w dniu 24 września 2018 r. odmówiła wypłaty odszkodowania, to roszczenie powoda w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie podlegało uwzględnieniu w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 78,23 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powód wygrał spór w 39%).

Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 5.926 zł, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.409 zł, koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika w osobie radcy prawnego, które zgodnie ze stawką uzależnioną od wartości przedmiotu sporu wynoszą 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz trzy zaliczki po 300 zł na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Z kolei pozwany poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 3.917 zł, na które złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata, które zgodnie ze stawką uzależnioną od wartości przedmiotu sporu wynosi 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczka w kwocie 300 zł na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Łącznie koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 9.843 zł. Skoro powód wygrał proces w 39 %, to powinien ponieść koszty procesu w kwocie 6.004,23 zł, tymczasem poniósł koszty procesu w niższej o 78,23 zł wysokości. Wobec tego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 78,23 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponieważ Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego z zakresu techniki samochodowej w wysokości 372,45 zł, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać je od stron proporcjonalnie do wyniku zakończonego postępowania, a mianowicie od powoda kwotę 227,19 zł, a od pozwanego kwotę 145,25 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.